



Pieczęć Bolesława Wysokiego

Nowy władca Niemiec, bratanek Konrada III, Fryderyk Barbarossa czyli Rudobrody, zajął się sprawą polskiego wygnańca dopiero po kilku latach. Koronując się w 1155 r. na cesarza Fryderyk wyraźnie manifestował swój zamiar przywrócenia dawnego blasku cesarskiego majestatu i narzucenia krajom ościennym węzłów wasalstwa. Gdy Bolesław i Mieszko ponownie odmówili restytucji Władysława – w sierpniu 1157 r. ruszyła na Polskę wyprawa Fryderyka Barbarossy. Cesarza wspierał Władysław II czeski oraz margrabia Albrecht Niedźwiedź. Tym razem Polacy, nie broniąc linii Odry, spalili Głogów i Bytom. Co było przyczyną podjęcia – wbrew dawniejszym doświadczeniom wojennym – tak drastycznego kroku? Może zdecydowała szybkość poruszania się cesarskich wojsk, a może zabrakło dobrego dowódcy, gdyż wojewoda Wszebor już nie żył? Albo może zaniedbano te grody tak, że ich walory obronne były nikłe? Po sforsovaniu Odry cesarz szybko podążył naprzód, a Bolesław – mimo posiłków ruskich, pruskich, Połowców i Pomorzan – otwartej walki nie przyjął.

Gdy wojska nieprzyjacielskie podchodziły pod Poznań, przerażeni książęta polscy zwrócili się do księcia czeskiego o pośrednictwo w sprawie pokoju. Kiedyś i ojciec Bolesława Kę-

dziejawego złożył hold cesarzowi, lecz w Magdeburgu przyjmowano go jak udzielnego władcę. Teraz w Krzyszkowie pod Poznaniem Bolesław Kędzierzawy bosy, z mieczem u szyi upadł cesarzowi do nóg i złożył hold lenny. Następnie przysiągł w imieniu swoim i narodu, że wygnanie Władysława nie miało na celu obrazy cesarskiego majestatu. Obiecał stanąć na dzień Bożego Narodzenia 1157 r. w Magdeburgu na sejm Rzeszy, aby odpowiedzieć na zarzuty stawiane mu w sprawie brata. W roku następnym miał Bolesław, jako wierny lennik, ruszyć z cesarzem do Włoch. Za dotychczasowe niestawienie się przed obliczem cesarza i niezłożenie holdu przyrzekł zapłacić Fryderykowi 2000 grzywien srebra, książętom – 1000 grzywien, dworzanom – 200, a cesarzowej – 20 grzywien złota. Jako rękojmię tych zobowiązań wydał Bolesław księciu czeskiemu zakładników, wśród których znalazł się najmłodszy brat, Kazimierz Sprawiedliwy.

Warunki pokoju w Krzyszkowie były upokarzające, lecz za cenę uznania Polski lennem Cesarstwa uzyskał Bolesław zgodę Fryderyka na swe rządy w kraju. Tak więc sprawa Władysława Wygnańca została pogrzebana ostatecznie; mógł on co najwyżej odzyskać dziedziczny Śląsk, lecz umierając w 1159 r. nawet tego